

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2017 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielopolskim w sprawie z powództwa P. S. przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. i przy udziale interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. zasądził od pozwanego kwotę 12.688,68 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Wyrok zapadł w sprawie, w której powód domagał się zapłaty kwoty 13.065 zł twierdząc, że nabył w drodze cesji wierzytelność o odszkodowanie należne M. P. w wyniku kolizji drogowej z dnia 18 grudnia 2015 roku, sprawca szkody korzystał z ochrony ubezpieczeniowej udzielonej przez pozwanego. Odszkodowanie obejmowało koszty naprawy pojazdu i wynajęcia pojazdu zastępczego. Koszt najmu pojazdu zastępczego wyniósł 19.295,40 zł brutto, poszkodowany korzystał z pojazdu przez 53 dni.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa twierdząc, że wypłacił tytułu z najmu pojazdu zastępczego kwotę 6.590,40 zł wyliczoną przy uwzględnieniu stawki 180 zł za jeden dzień najmu, przyjmując za zasadny czas najmu 26 dni.

Interwenient uboczny domagał się oddalenia powództwa, twierdząc, że wszystkie roszczenia zostały zaspokojone.

Sąd Rejonowy ustalił, że 18 grudnia 2015 roku w S. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki A. (...) należący do M. P.. Posiadacz pojazdu korzystał z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej udzielonego przez pozwanego. 18 grudnia 2015 roku P. S. zawarł z M. P. umowę najmu pojazdu zastępczego marki A. (...) oraz umowę cesji wierzytelności obejmującą m.in. prawo do zwrotu kosztów związanych z najmem pojazdu zastępczego w wysokości 260 zł netto za dobę. Pojazd zastępczy był wynajmowany przez poszkodowanego w dniach od 18 grudnia 2015 roku do 9 lutego 2016 roku. 17 lutego 2016 r. P. S. wystawił fakturę VAT numer (...) na kwotę 19.655,40 zł obciążającą poszkodowanego. Na ujęte w fakturze VAT należności składały się m.in. obsługa kolizji drogowej – dostarczenie pojazdu zastępczego – 250 zł netto, transport pojazdu zastępczego na trasie S. – S. – 966 zł netto oraz wynajem pojazdu zastępczego w dniach 18 grudnia 2015 roku – 9 lutego 2016 roku – 13.780 zł netto. Pozwany przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej kwocie 11.296,22 zł obejmujące koszt naprawy pojazdu, koszt wynajmu pojazdu zastępczego, koszty holowania i parkingu. Kwota odszkodowania przyznana przez pozwaną tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego wyniosła 5.756,40 zł brutto.

Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w przeważającej części. Przyjęto na podstawie faktury Vat, że powód słusznie domagał się odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego za 53 dni w wysokości 13.780 zł netto (16.949,40 zł brutto). Sąd za uzasadnione uznał ponadto koszty związane z przetransportowaniem pojazdu zastępczego ze S. do S. (966 zł i 250 zł netto). W pozostałym zakresie żądanie zwrotu pozostałych kosztów określonych w fakturze VAT (...) przyjęto za niezasadne. Za prawdziwe przyjęto twierdzenia strony powodowej o czasie wynajmu pojazdu zastępczego (53 dni) jak i o stawce dobowej (260 zł), stwierdzając, że powód wykazał ich poniesienie, strona pozwana nie wykazała w sposób skuteczny zasadności odmiennych ustaleń.

Wyrok został w całości zaskarżony apelacją przez powoda w części zasądzonej kwotę 7.069,40 zł (ponad kwotę 5.619,28 zł) oraz w zakresie kosztów postępowania. Orzeczeniu zarzucono naruszenie:

1. art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z art. 361 k.c. przez niewłaściwe ich zastosowanie i zasądzenie na rzecz strony powodowej świadczenia w zawyżonej kwocie,
2. art. 826 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 1) cytowanej ustawy z dnia 22 maja 2003 roku przez niezastosowanie przy rozstrzygnięciu sprawy obowiązku wynikającego z tych przepisów wobec poszkodowanego, pomimo przyjęcia przez Sąd orzekający za słuszne zasad z nich płynących;

3. art. 227 k.p.c. przez pominięcie przy rozstrzygnięciu sprawy faktów mających istotne znaczenie jak: zwiększenie przez poszkodowanego szkody pomimo obowiązku minimalizowania jej; nieuzasadniony wynajmu pojazdu zastępczego w tak długim czasie i w tak wysokiej cenie;

4. art. 231 k.p.c. przez pominięcie przy rozstrzygnięciu sprawy faktów mających istotne znaczenie (fakt należnego odszkodowania w kwocie netto nie brutto) mimo, że łatwo dały się one wywieść z innych ustalonych już faktów;

5. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonanie jego wybiórczej oceny, a mianowicie uznania za słuszne zapłaty kosztów najmu za okres bezczynności poszkodowanego pomimo ciążącego na nim obowiązku nie powiększania szkody.

Apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w części i oddalenie powództwa ponad kwotę 5.619,28 zł ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia przedstawiono następująco: 15 dni x 260 zł/dzień = 3.900 złotych; 15 dni x 59,80/dzień (VAT) = 897 złotych, 38 dni (uwzględnionych) x 59,80/dzień (VAT) = 2.272,40 złotych; łącznie 7.069,40 złotych.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez interwenienta ubocznego w części przekraczającej sumę 5.599,60 zł oraz w zakresie kosztów procesu. Apelujący domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie powództwa ponad kwotę 5.599,60 zł oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 k.c., art. 233 k.p.c.

Apelujący zakwestionował czas trwania najmu pojazdu ustalony przez Sąd I instancji, domagał przyjęcia, że 14 dni obejmowało przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody. Wskazano na możliwość odliczenia przez poszkodowanego podatku Vat naliczonego od należnego.

Powód domagał się oddalenia apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

1. Apelacja powoda jest zasadna, apelacja interwenienta ubocznego jest częściowo zasadna, co skutkowało wydaniem orzeczenia reformatoryjnego. Ponowne rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym, wyrażające się w ponownym ustaleniu stanu faktycznego sprawy i ocenie zasadności roszczenia na podstawie prawa materialnego prowadzi do wniosków odmiennych od przedstawionych przez Sąd I instancji. Sąd Odwoławczy przyjmuje ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny za własne ustalenia, bez konieczności ponownego jego przytaczania, za wyjątkiem uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu. Dodatkowym ustaleniem Sądu Okręgowego jest fakt, że poszkodowany jest podatnikiem podatku Vat i może odliczyć od podatku należnego podatek naliczony.

2. Spór koncentruje się wyłącznie wokół wysokości szkody, którą należy ustalić zgodnie z art. 361 k.c. w granicach normalnego związku przyczynowego limitującego wysokość odszkodowania. Materialnoprawny rozkład ciężaru dowodu z art. 6 k.c. decyduje, że z faktu uzasadnionego okresu naprawy pojazdu powód wyprowadza korzystną prawotwórczą okoliczność co do uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu. W rozpoznanej sprawie Sąd Rejonowy z powołaniem się na zeznania poszkodowanego przyjął, że czas naprawy pojazdu pozostający w normalnym związku przyczynowym z jego uszkodzeniem (czas naprawy normalny, zwykły, zazwyczaj spotykany, istniejący w zwykłym układzie stosunków) to 53 dni. Zeznania poszkodowanego są w tym zakresie niewystarczającym dowodem dla takiego ustalenia. Fakt ten wynika także z faktury, dokumentu prywatnego, którego znaczenie dowodowy sprowadza się do złożenia oświadczenia o fakcie (art. 245 k.p.c.). Fakt, jaki jest czas naprawy pojazdu w normalnym układzie stosunków wymaga zazwyczaj wiadomości specjalnych, co miało miejsce w rozpoznanej sprawie. Przy braku inicjatywy dowodowej ze strony powoda, nie ma podstaw do ustalenia, ile czasu powinien trwać najem pojazdu, za wyjątkiem ustaleń bezdowodowych opartych na przyznaniu pozwanego albo na przyznaniu milczącym (art. 229 i 230 k.p.c.). Pozwany w apelacji zakwestionował celowość 15 dni z 53 przyjętych przez Sąd Rejonowy, przyznał w ten sposób, że czas uzasadnionego najmu pojazdu to 38 dni, podobnie w odniesieniu do wysokości czynszu (260

zł). W postępowaniu drugoinstancyjnym sprawa jest rozpoznawana po raz wtóry w granicach apelacji i materiału dowodowego zgromadzonego przez sądami obu instancji; istnieje więc podstawa do ustalenia, że czas trwania najmu pojazdu pozostający w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym to 38 dni. Zbędne staje się rozważenie, czy i w jakim zakresie uszkodzony przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody. Powód w ogóle nie udowodnił okresu uzasadnionego najmu pojazdu, a ustalenie to wynika jedynie z przyznania pozwanego. Zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. są trafne.

3. Błędne jest twierdzenie Sądu I instancji, że pozwany powinien wykazać okoliczności odmienne od wynikających z faktury. Ciężarem dowodowym obciążającym powoda jest wykazanie, jaki czas najmu pojazdu pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym, ponieważ z faktu tego powód wywodzi skutek prawny w postaci powstania roszczenia (art. 6 k.c.). Z faktu tego pozwany nie wywodzi żadnego skutku prawnego.

4. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przyjęto, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT nie obejmuje podatku VAT w zakresie, w jakim uszkodzony podatnik mógł obniżyć podatek należny o kwotę podatku VAT naliczonego przy nabyciu towarów i usług w celu naprawienia szkody (przykładowo uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1998 roku, III CZP 42/98). Z zeznań uszkodzowanego wynika, że jest podatnikiem podatku vat i że może odliczyć podatek naliczony od należnego, ponadto w aktach szkodowych znajduje się oświadczenie uszkodzowanego tej właśnie treści. Nieuwzględnienie możliwości odliczenia podatku Vat naliczonego od należnego skutkowało błędnym ustaleniem wysokości odszkodowania.

5. Suma odszkodowania – jak trafnie wskazuje apelujący - powinna być pomniejszona o odszkodowanie należne za 15 dni najmu pojazdu (3900 zł oraz podatek Vat 897 zł) oraz o podatek Vat dodany do czynszu najmu za każdy z uwzględnionych 38 dni ($38 \times 59,80 = 2.272,40$ zł), co łącznie czyni sumę 7.069,40 złotych, więc wyrok Sądu I instancji podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w ten sposób, że zasądzeniu podlegała suma 5.619,28 zł z odsetkami ustawowymi, których bieg został prawidłowo ustalony przez Sąd Rejonowy.

6. Apelacja interwenienta ubocznego zawiera podobną argumentację, jak przedstawiona przez pozwanego, jednak także błędy w zakresie rachunkowym. Wyrok został zaskarżony apelacją interwenienta ubocznego w zakresie szerszym, niż pozwanego, dlatego apelacja ta częściowo podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., w pozostałym zakresie skutkowała zamianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., analogicznie jak apelacja pozwanego.

7. Powód wygrał sprawę przed sądem I instancji w 43%, koszty powoda to wynagrodzenie pełnomocnika 4.800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 - w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu), 654 zł - opłata od pozwu, 17 zł - opłata od pełnomocnictwa, koszty pozwanego 4.800 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 17 zł - opłata od pełnomocnictwa), co oznacza, że powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 392,11 zł tytułem kosztów procesu.

8. Powód wygrał postępowanie apelacyjne w całości, stąd obowiązek zwrotu przez pozwanego wszystkich kosztów procesu powodowi.

9. Wniosek o zwrot kosztów przez interwenienta ubocznego w postępowaniu przed Sądem I i II instancji jest bezzasadny. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2012 roku (V CZ 141/11) stwierdzono, że sąd może przyznać koszty interwencji od przeciwnika zobowiązanego do zwrotu kosztów na rzecz interwenienta ubocznego, jeżeli przyczynił się on do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy. Przepis art. 107 k.p.c. nie obliguje do zasądzenia kosztów w każdym przypadku, w którym istnieją podstawy do obciążenia kosztami przeciwnika procesowego. W takiej sytuacji zasadne jest odwołanie się przez sąd do ogólniejszych kryteriów w postaci potrzeby rzeczywistej obrony interesów interwenienta ubocznego w określonych okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Rozstrzygnięta sprawa ma charakter wyjątkowo nieskomplikowany pod względem prawnym i faktycznym, udział interwenienta ubocznego w takich sytuacjach jest niecelowy, nie jest konieczna obrona jego praw. W takiej kategorii spraw udział interwenienta w ogóle nie przyczynia się do rozpoznania i rozstrzygnięcia, co było ewidentnie widoczne przy rozpoznawaniu apelacji.

Apelacja interwenienta ubocznego jest powtórzeniem argumentacji apelującego i nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, podlegała jedynie częściowemu oddaleniu.

(...)R. R. L.